MÓJ RODZIC PRACUJE W STATYSTYCE

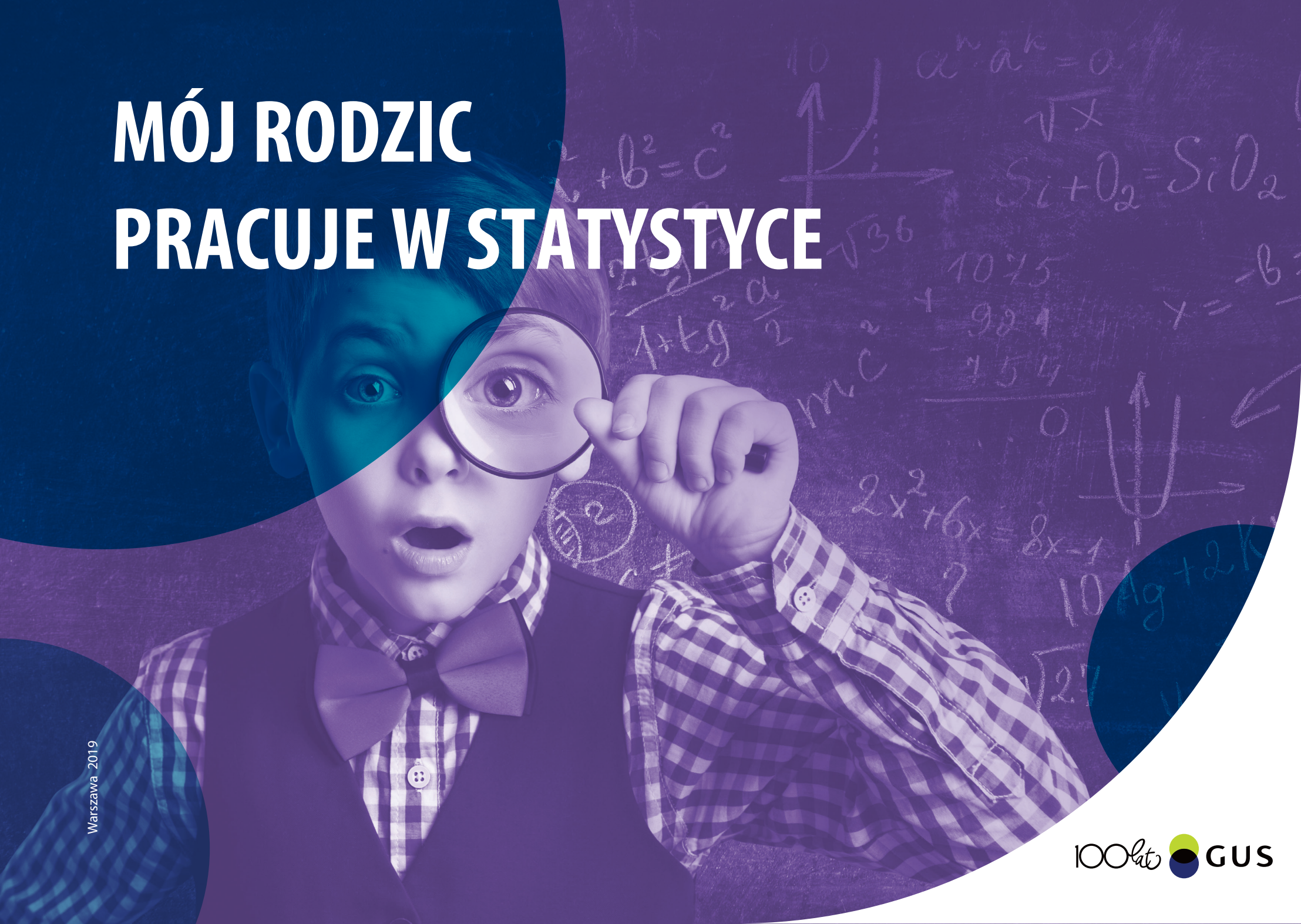

Warszawa 2019

100 lat GUS

Konkurs zorganizowany
przez Departament Edukacji
i Komunikacji GUS

Główny Urząd Statystyczny

Konkurs plastyczno-literacki dla dzieci pracowników
jednostek służb statystyki publicznej

Mój rodzic pracuje w statystyce

Warszawa, 2019

Opracowanie merytoryczne
Główny Urząd Statystyczny – Departament Edukacji i Komunikacji

pod kierunkiem
Michała Kowalczyka i Katarzyny Walczuk

Zespół autorski
Karolina Szlesinger, Edyta Grądzka, Michał Sułkowski

Skład i opracowanie graficzne
Waldemar Orlik

Projekt okładki
Beata Zawistowska

Druk i oprawa
Zakład Wydawnictw Statystycznych
00-925 WARSZAWA , AL. NIEPODLEGŁOŚCI 208

Szanowni Państwo,

z okazji jubileuszu 100-lecia Głównego Urzędu Statystycznego zaprosiliśmy dzieci pracowników statystyki publicznej do udziału w szczególnym konkursie pt.: „Mój rodzic pracuje w statystyce". Wykorzystując dowolnie wybraną formę – plastyczną czy też literacką – dzieci mogły zaprezentować swoje wyobrażenia o pracy rodziców lub opiekunów w statystyce publicznej, była to doskonała okazja do wykazania się kreatywnością i talentem. Organizując ten konkurs chcieliśmy również szerzej zainteresować dzieci wiedzą na temat statystyki i danych statystycznych.

W niniejszej publikacji przedstawiamy wyniki konkursu, ogłoszone podczas specjalnej uroczystości w GUS 15 stycznia 2019 roku z udziałem laureatów i ich opiekunów. Spośród 56 prac, które wpłynęły na konkurs, jury nagrodziło 24 młodych twórców. Ciekawe, zabawne, kreatywne prace plastyczne i literackie pokazują, że statystyka wcale nie musi być nudna i może zainteresować także młodych odbiorców.

Gratuluję laureatom i dziękuję wszystkim uczestnikom konkursu zorganizowanego przez Główny Urząd Statystyczny.

dr Dominik Rozkrut

Prezes GUS

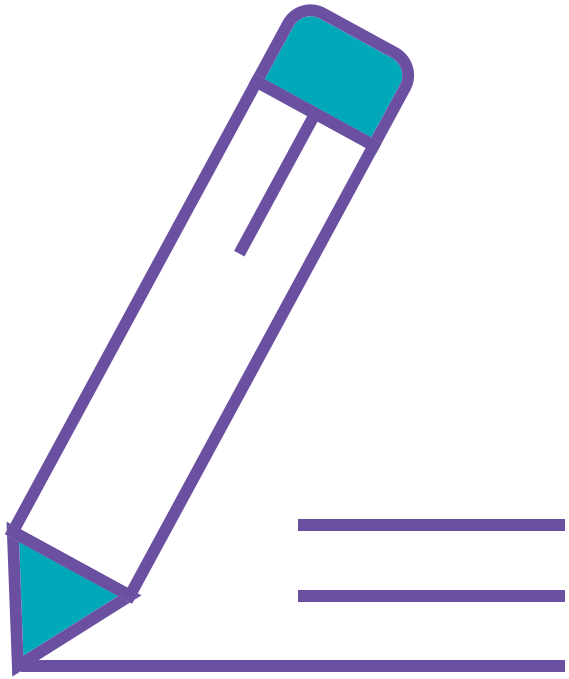

Kategoria literacka

Moja mama w statystyce pracuje
I tam ludzi o różne rzeczy wypytuje
Czy dobrze im się żyje
Czy zdrowie dopisuje
Czy w gospodarstwie domowym niczego nie brakuje
Czy społeczeństwo zawodowo pracuje
Czy może emeryturą się już raduje
Z rzeczoznawcami jest w stałym kontakcie
Plony zbóż i warzyw zapisuje skrupulatnie
Z rolnikami ankiety robi przez telefon
By mieć liczbę zwierząt pewną.
Z tych wszystkich badań, potem są tabele i wykresy
Żebyśmy mogli wiedzieć, co jest na rzeczy
W tym roku GUS sto lat świętuje,
Niech w kolejnych latach dobrymi wiadomościami nas częstuje.

7–10 lat
Miejsce I

Zuzanna Margiela, lat 10
Zielona Góra

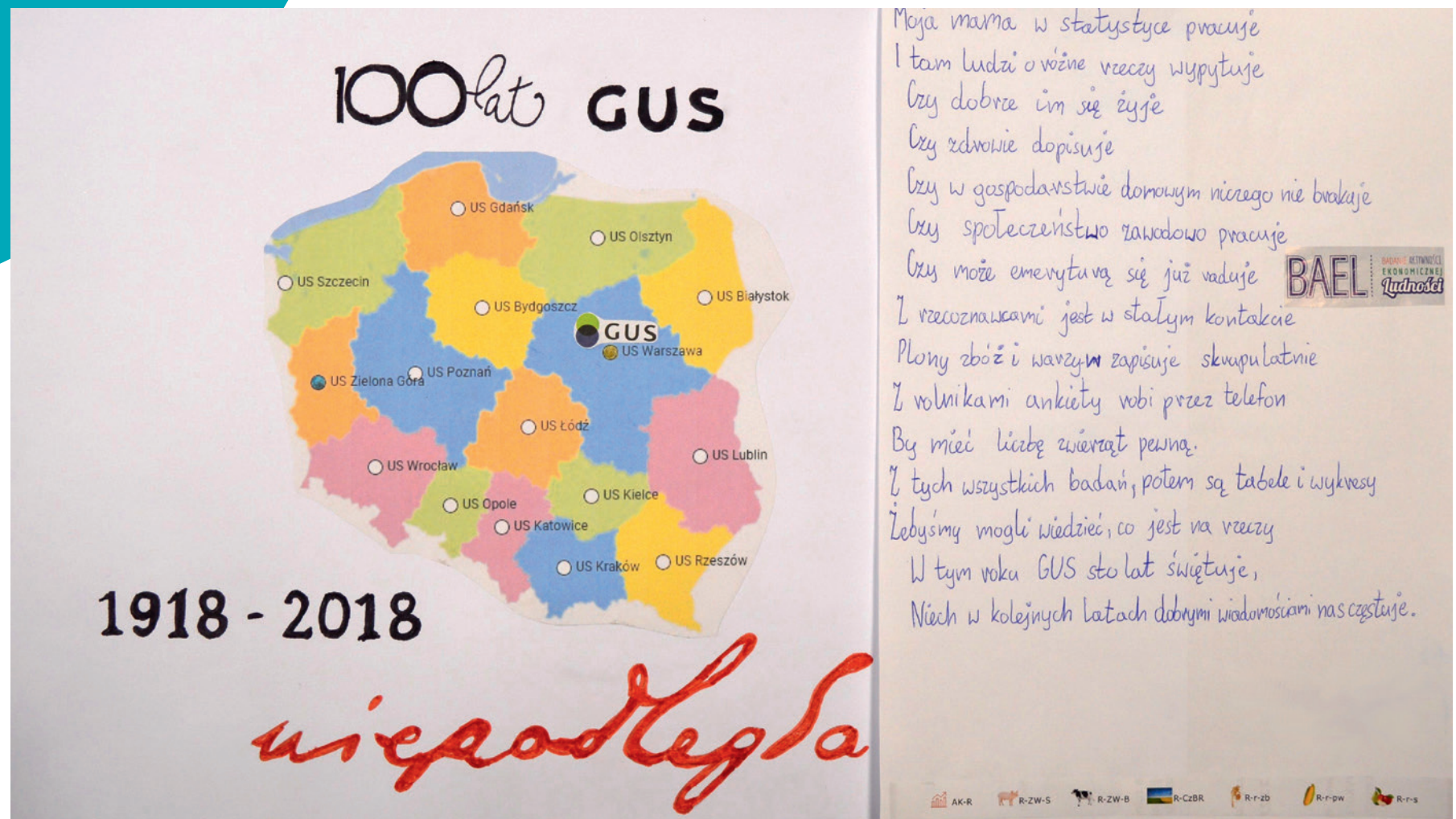

Statystyki to sprawy dla wszystkich bardzo ważne,
Gdzie liczy się rzecz, zwierzątko i dziecko każde.
Dlatego Urząd dzielnie stoi na straży informacji
I zbiera potrzebne liczby dla naszej dokumentacji.

7–10 lat
Miejsce II

Amelia Muszyńska, lat 8
Zielona Góra

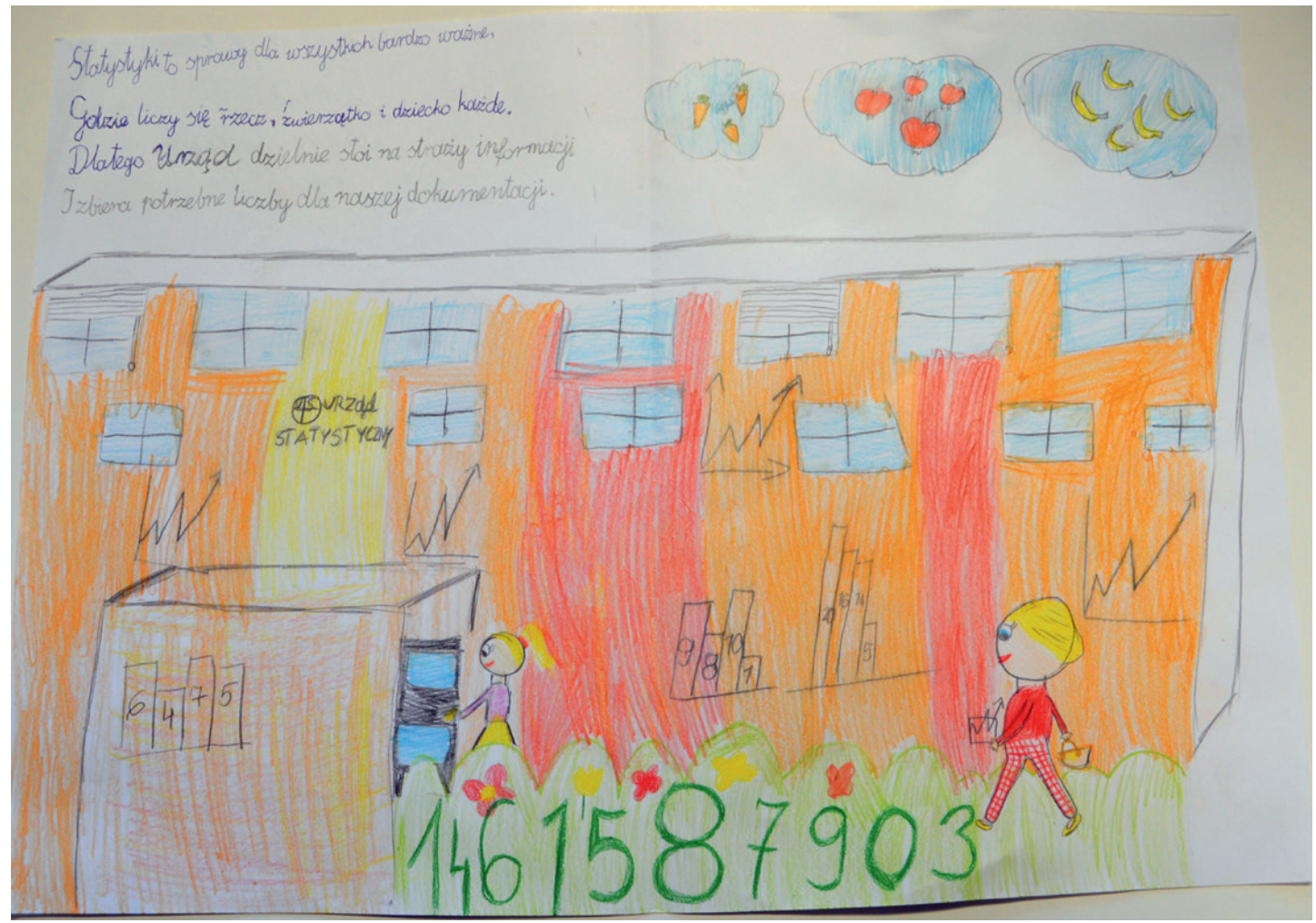

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Od Narodu wiedzę wzięła,
Wierni Jej będziemy

Odpowiemy na pytania:
ILE? PO CO? JAK I KIEDY?
GUS policzy te zadania:
TYLE, PO TO, TAK I WTEDY!

Z takim właśnie drogowskazem,
Rząd i Premier dziś działają.
Bądź nam Polsko krajobrazem,
Gdzie Polacy dobrze mają.

7–10 lat
Miejsce III

Mateusz Groch, lat 9
Zielona Góra

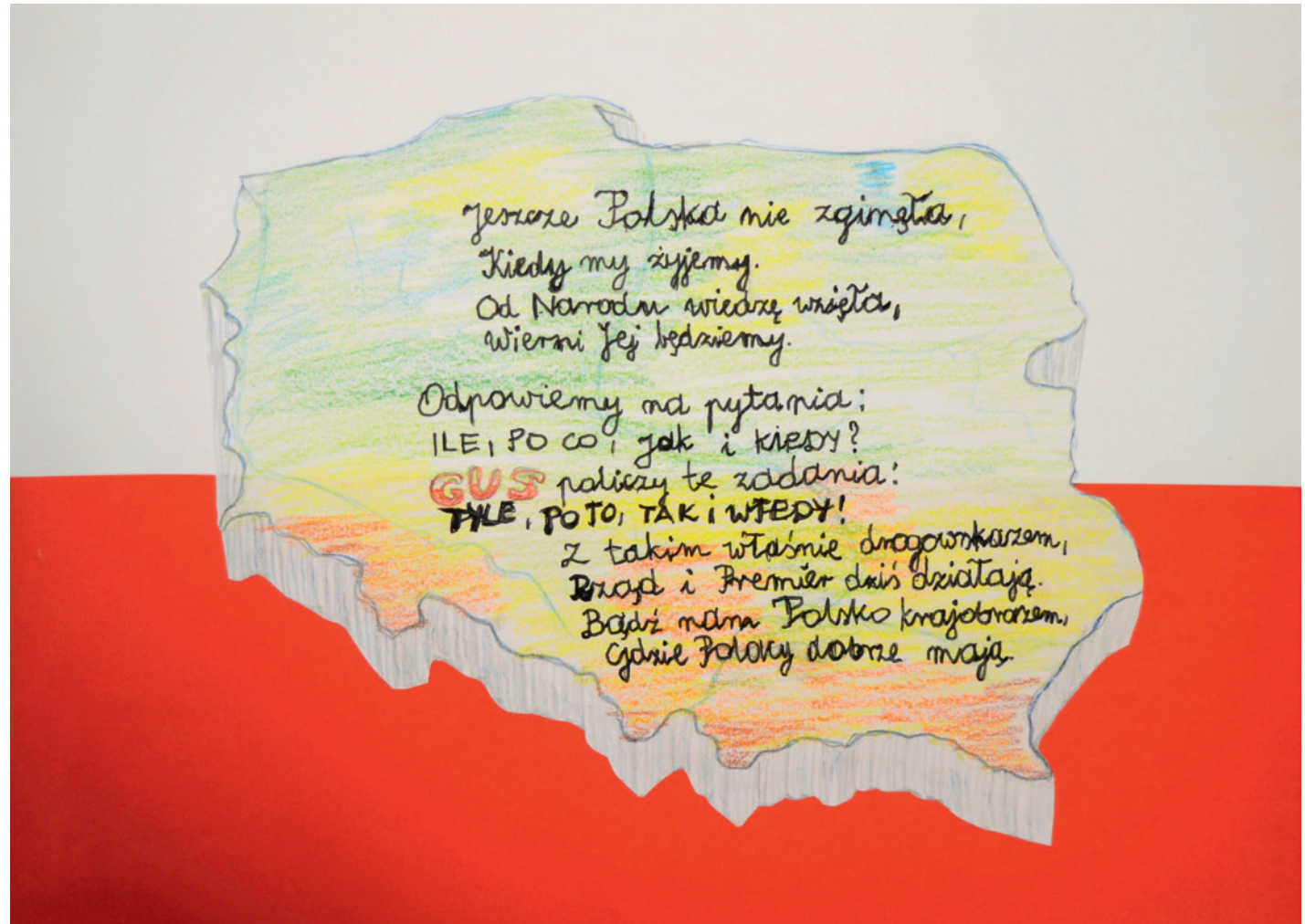

Statystyka, czyli ile czego…

Wskaźnik rośnie, wskaźnik spada?
Kto tę prawdę nam dziś zbada?

To nie lekarz, ni dentysta,
Ani żaden aktywista!

Statystyka jest od tego,
By wyjaśniać ile czego.

Ile domów się buduje,
Ilu ludzi emigruje.

Ile krów u gospodarza,
Ile mąki u piekarza.

Ilu Wrocław* ma turystów,
Ilu Poznań* maturzystów.

Ile w roku jest wypadków,
Ile w porcie stoi statków.

Statystycy urzędnicy,
Mają misję wszystko liczyć.

W ich szeregach jest mój Tata,
O wskaźnikach opowiada.

*Wymienione w wierszu miasta znalazły się w nim nieprzypadkowo: z Wrocławia pochodzi moja Mama, w Poznaniu mieszkamy, i tutaj też pracuje mój Tata.

11–14 lat
Miejsce I

Adam Jastrzębski, lat 11
Poznań

STATYSTYKA, czyli ile czego ...

Wskaźnik rośnie, wskaźnik spada?
Kto tę prawdę nam dziś zbada?

To nie lekarz, ni dentysta,
Ani żaden aktywista!

Statystyka jest od tego,
By wyjaśniać ile czego.

Ile domów się buduje,
Ilu ludzi emigruje.

Ile krów u gospodarza,
Ile mąki u piekarza.

Ilu Wrocław* ma turystów,
Ilu Poznań* maturzystów.

Ile w roku jest wypadków,
Ile w porcie stoi statków.

Statystycy urzędnicy,
Mają misję wszystko liczyć.

W ich szeregach jest mój Tata,
O wskaźnikach opowiada.

* Wymienione w wierszu miasta znalazły się w nim nieprzypadkowo: z Wrocławia pochodzi moja Mama, w Poznaniu mieszkamy, i tutaj też pracuje mój Tata.

Statystyczna mama

Czy jesienią czy też latem
Moja mama pędzie fiatem
Aby zdążyć do urzędu
I na czas rozpocząć pracę.

Siedzi tam przy komputerze
I miksuje różne dane
Aby Główny Urząd w Polsce
Miał właściwie je podane.

Sprawdza, pisze, koryguje
Coś przelicza, coś wyjaśnia
Aby dane były pełne
Obrazowe i czytelne.

Ma też kontakt z ankieterem
Coś tłumaczy, coś zaleca
Przekazuje swoją wiedzę
By te dane były zbieżne.

Czasem także kontroluje
Czy ankieter dobrze czyni,
Chodzi, jeździ poza miasto
By mieć pewność, by nie chibić.

Potem pisze protokoły
Wyjaśniając co i jak
Powiem szczerze, jak to jest
Moja mama jest the best!!!

Główny Urząd Statystyczny
Winien jej dać nagród wiele
Za tą ciężką, żmudną pracę
Tak, tak moi przyjaciele.

11–14 lat
Miejsce II

Kacper Leszczyński, lat 13
Warszawa

STATYSTYCZNA MAMA

CZY JESIENIĄ CZY TEŻ LATEM
MOJA MAMA PĘDZI FIATEM
ABY ZDĄŻYC DO URZĘDU
I NA CZAS ROZPOCZĄĆ PRACĘ.

SIEDZI TAM PRZY KOMPUTERZE
I MIKSUJE RÓŻNE DANE
ABY GŁÓWNY URZĄD W POLSCE
MIAŁ WŁAŚCIWIE JE PODANE.

SPRAWDZA, PISZE, KORYGUJE
COŚ PRZELICZA, COŚ WYJAŚNIA
ABY DANE BYŁY PEŁNE
OBRAZOWE I CZYTELNE.

MA TEŻ KONTAKT Z ANKIETEREM
COŚ TŁUMACZY, COŚ ZALECA
PRZEKAZUJE SWOJĄ WIEDZĘ
BY TE DANE BYŁY ZBIEŻNE.

CZASEM TAKŻE KONTROLUJE
CZY ANKIETER DOBRZE CZYNI,
CHODZI, JEŹDZI POZA MIASTO
BY MIEĆ PEWNOŚĆ, BY NIE CHIBIĆ.

POTEM PISZE PROTOKOŁY
WYJAŚNIAJĄC CO I JAK
POWIEM SZCZERZE, JAK TO JEST
MOJA MAMA JEST THE BEST!!!

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY
WINIEN JEJ DAĆ NAGRÓD WIELE
ZA TĄ CIĘŻKĄ, ŻMUDNĄ PRACĘ
TAK, TAK MOI PRZYJACIELE.

Co robisz mamo w pracy?

Kiedyś zastanawiałam się, co robi moja mama. Ciekawiło mnie to. Myślałam i myślałam, ale nie mogłam sobie nic konkretnie wyobrazić. No może coś, ale jednak do końca nie wiedziałam. Stwierdziłam więc, że po prostu zapytam „Jak pracujesz?". Mama opowiedziała mi w skrócie jak to się zaczęło i było.

„Wszystko rozpoczęło się 15 lat temu. Skończyłam studia i zaczęłam pracować w urzędzie statystycznym. Jak sama nazwa wskazuje chodzi o zbieranie danych z różnych dziedzin a potem pokazywanie ich na różne sposoby np. w tabelkach i na wykresach. Zawsze trafiałam na miłych kierowników. Miałam i mam także bardzo fajnych współpracowników. Gdy przyszłam do pracy wiele osób pomogło mi oswoić się z nowym stanowiskiem. Tłumaczyli mi, co mam robić. Powoli uczyłam się swojego „fachu". Później zostałam przeniesiona do wydziału, w którym specjalizowaliśmy się w sprawach związanych z energią. Ja zajmowałam się zbieraniem i analizowaniem informacji o sieci gazowej i jak dużo gazu zużywa się w Polsce. W tym dziale również pracowało mi się bardzo dobrze. Teraz jestem w wydziale, który zajmuje się badaniami o tym gdzie podróżują Polacy i jacy obcokrajowcy przyjeżdżają do nas. Robię analizy, wykresy, a nawet piszę książki. Pracuję w Wordzie i Excelu. Pracuję też nad dodatkowymi, specjalnymi projektami np. z osobami z innych krajów. Pomimo, że czasem jestem zmęczona to czuję, że jestem zadowolona z pracy. Oprócz tego, gdy są duże krajowe spisy ludności to zbieram ankiety przez telefon. Czasem, gdy trzeba chodzę też do domów ludzi żeby z nimi porozmawiać i uzyskać informacje potrzebne do różnych badań np. o tym, czym jeżdżą do pracy albo szkoły albo czy uprawiają jakieś zboża i warzywa lub owoce. Szkoda, że nie zawsze ludzie przyjmowali mnie miło. Ta praca w statystyce bardzo pomogła mi się rozwinąć. Dzięki niej cały czas się uczę i wiem więcej".

Rozwiałam więc swoje wszelkie wątpliwości. Lecz wiedziałam, że moje wyobrażenia odbiegały nieco od tego, co powiedziała mi mama. „A wiesz, że wyobrażałam sobie to trochę inaczej? – zapytałam". „Tak? A jak?". Myślałam, że zawsze byłaś w tym samym wydziale i dopiero teraz ci się to zmieniło. Myślałam też, że pracujesz tylko w Excelu, a nie też w Wordzie i nie wiedziałam, że piszesz książki. Teraz wiem już, dlaczego przygotowywałaś się na spotkania z jakimiś ludźmi z Ukrainy i dlaczego czasami mówiłaś, że musisz iść popołudniu do kogoś po ankietę. Podoba mi się także postawa twoich kierowników i kolegów z pracy. Nie sądziłam, że dzięki pracy można się tyle nauczyć i tak rozwinąć swoje możliwości. Jestem dumna, że mam taką mamę. Każdy taką chciałby mieć.

11–14 lat
Miejsce III

Weronika Salach, lat 12
Rzeszów

Co robisz mamo w pracy?

Kiedyś zastanawiałam się, co robi moja mama. Ciekawiło mnie to. Myślałam i myślałam, ale nie mogłam sobie nic konkretnie wyobrazić. No może coś, ale jednak do końca nie wiedziałam. Stwierdziłam więc, że po prostu zapytam „Jak pracujesz?". Mama opowiedziała mi w skrócie jak to się zaczęło i było.

„Wszystko rozpoczęło się 15 lat temu. Skończyłam studia i zaczęłam pracować w urzędzie statystycznym. Jak sama nazwa wskazuje chodzi zbieranie danych z różnych dziedzin a potem pokazywanie ich na różne sposoby np. w tabelkach i na wykresach. Zawsze trafiałam na miłych kierowników. Miałam i mam także bardzo fajnych współpracowników. Gdy przyszłam do pracy wiele osób pomogło mi oswoić się z nowym stanowiskiem. Tłumaczyli mi, co mam robić. Powoli uczyłam się swojego „fachu". Później zostałam przeniesiona do wydziału, w którym specjalizowaliśmy się w sprawach związanych z energią. Ja zajmowałam się zbieraniem i analizowaniem informacji o sieci gazowej i jak dużo gazu zużywa się w Polsce. W tym dziale również pracowało mi się bardzo dobrze. Teraz jestem w wydziale, który zajmuje się badaniami o tym gdzie podróżują Polacy i jacy obcokrajowcy przyjeżdżają do nas. Robię analizy, wykresy, a nawet piszę książki. Pracuję w Wordzie i Excelu. Pracuję też nad dodatkowymi, specjalnymi projektami np. z osobami z innych krajów. Pomimo, że czasem jestem zmęczona to czuję, że jestem zadowolona z pracy. Oprócz tego, gdy są duże krajowe spisy ludności to zbieram ankiety przez telefon. Czasem, gdy trzeba chodzę też do domów ludzi żeby z nimi porozmawiać i uzyskać informacje potrzebne do różnych badań np. o tym, czym jeżdżą do pracy albo szkoły albo czy uprawiają jakieś zboża i warzywa lub owoce. Szkoda, że nie zawsze ludzie przyjmowali mnie miło. Ta praca w statystyce bardzo pomogła mi się rozwinąć. Dzięki niej cały czas się uczę i wiem więcej".

Rozwiałam więc swoje wszelkie wątpliwości. Lecz wiedziałam, że moje wyobrażenia odbiegały nieco od tego, co powiedziała mi mama. *„A wiesz, że wyobrażałam sobie to trochę inaczej?*-zapytałam". *„Tak? A jak?"*. Myślałam, że zawsze byłaś w tym samym wydziale i dopiero teraz ci się to zmieniło. Myślałam też, że pracujesz tylko w Excelu, a nie też Wordzie i nie wiedziałam, że piszesz książki. Teraz wiem już, dlaczego przygotowywałaś się na spotkania z jakimiś ludźmi z Ukrainy i dlaczego czasami mówiłaś, że musisz iść popołudniu do kogoś po ankietę. Podoba mi się także postawa twoich kierowników i kolegów z pracy. Nie sądziłam, że dzięki pracy można się tyle nauczyć i tak rozwinąć swoje możliwości. Jestem dumna, że mam taką mamę. Każdy taką chciałby mieć.

„Mój rodzic pracuje w statystyce"

Moja mama pracuje w statystyce.
Nie wiem czy to dobrze, czy tez znakomicie?
O statystyce słyszę bez ustanku
w południe, wieczorem i też o poranku.
Dokładnie pracuje w Regonie, jeśli mam być szczery.
Gada o nim od poniedziałku do samej niedzieli.
„Dziś się zlikwidował Klub Sportowy „Razem",
ale się otworzył Sklep Firmowy „Błazen".
Jutro się zawiesza Fundacja „Słoneczko",
ale się otwiera Sklep Mięsny „Mięseczko".
I tak w koło kochani słyszę to od lat,
więc ze statystyką jestem za pan brat.
Pracuje w Bytomiu w Oddziale Urzędu,
kolejny już roczek – dwudziesty drugi z rzędu.
Czasem jest zmęczona, czasem ponarzeka,
ale na Spis Rolny już niecierpliwie czeka
„Czy się rolnikom udały zbiory i czy świnki zdrowe?",
takie to pytania wciąż zadaje sobie.
Jest zadowolona, gdy program dobrze działa.
Choć elektroniczny to czasem nawala.
W sytuacjach trudnych jak to w pracy bywa,
szczególnie zaś wtedy, gdy wniosków Regon przybywa,
nikt nie panikuje, niczego się nie boi,
bo na straży Oddziału, wielki wódź ich stoi.
Szuka rozwiązania, taka to szefowa,
pani Kierownik Małgorzata do boju gotowa.
Zespół cały ma fajny, który z nią pracuje,
jest pomocny, pracowity i się nie buntuje.
Wszyscy się tam lubią i razem wspierają,
wspólnie na wypłatę co miesiąc czekają.
Życzę mamie z serca, z prawdziwym zachwytem,
niech zostanie w przyszłości szczęśliwym emerytem.

15–17 lat
Miejsce I

Bartłomiej Witamborski, lat 17
Katowice

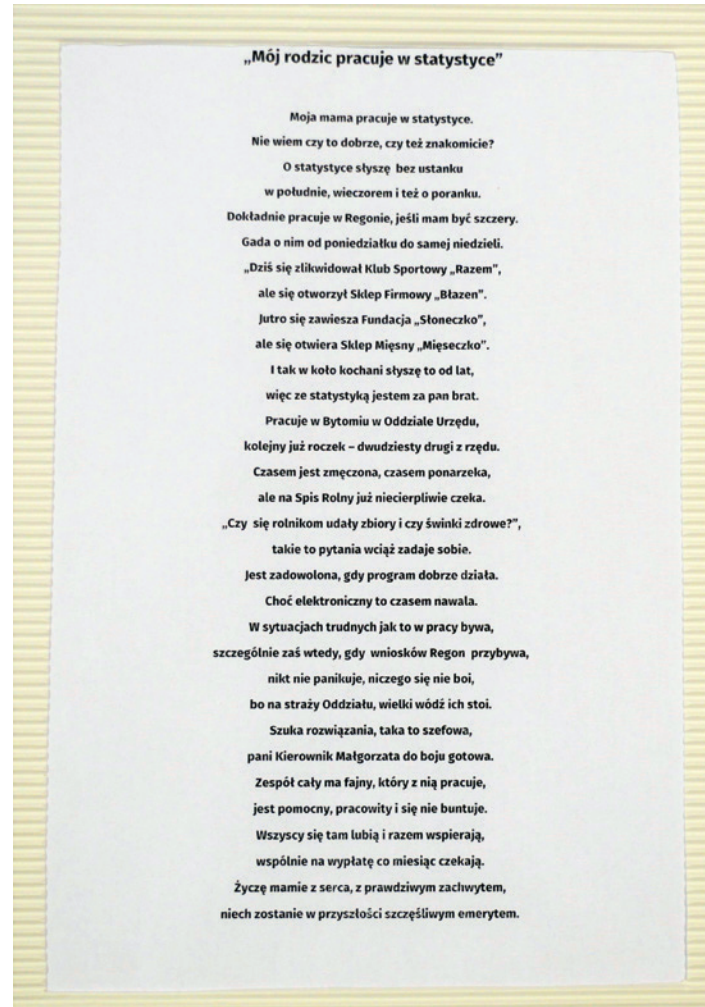

„Mój rodzic pracuje w statystyce"

Moja mama pracuje w statystyce.
Nie wiem czy to dobrze, czy też znakomicie?
O statystyce słyszę bez ustanku
w południe, wieczorem i też o poranku.
Dokładnie pracuje w Regonie, jeśli mam być szczery.
Gada o nim od poniedziałku do samej niedzieli.
„Dziś się zlikwidował Klub Sportowy „Razem",
ale się otworzył Sklep Firmowy „Błazen".
Jutro się zawiesza Fundacja „Słoneczko",
ale się otwiera Sklep Mięsny „Mięseczko".
I tak w koło kochani słyszę to od lat,
więc ze statystyką jestem za pan brat.
Pracuje w Bytomiu w Oddziale Urzędu,
kolejny już roczek – dwudziesty drugi z rzędu.
Czasem jest zmęczona, czasem ponarzeka,
ale na Spis Rolny już niecierpliwie czeka.
„Czy się rolnikom udały zbiory i czy świnki zdrowe?",
takie to pytania wciąż zadaje sobie.
Jest zadowolona, gdy program dobrze działa.
Choć elektroniczny to czasem nawala.
W sytuacjach trudnych jak to w pracy bywa,
szczególnie zaś wtedy, gdy wniosków Regon przybywa,
nikt nie panikuje, niczego się nie boi,
bo na straży Oddziału, wielki wódź ich stoi.
Szuka rozwiązania, taka to szefowa,
pani Kierownik Małgorzata do boju gotowa.
Zespół cały ma fajny, który z nią pracuje,
jest pomocny, pracowity i się nie buntuje.
Wszyscy się tam lubią i razem wspierają,
wspólnie na wypłatę co miesiąc czekają.
Życzę mamie z serca, z prawdziwym zachwytem,
niech zostanie w przyszłości szczęśliwym emerytem.

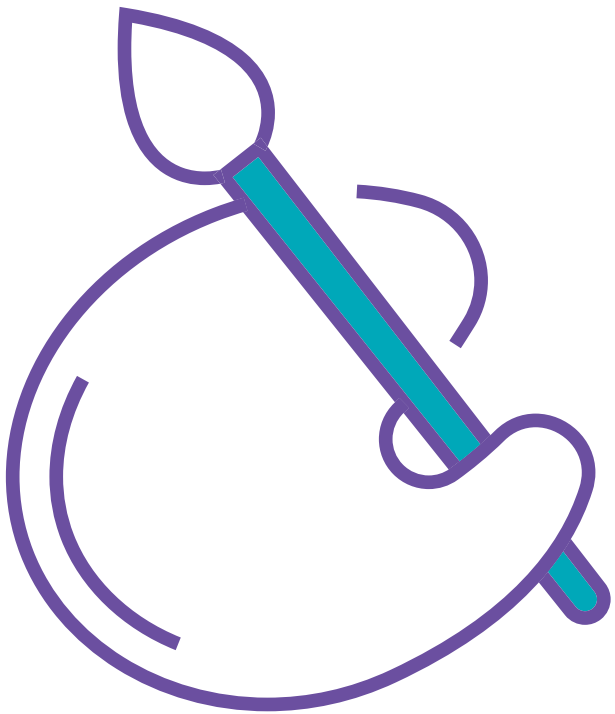

Kategoria plastyczna

Do 6 lat
Miejsce I

Gustaw Ciecieląg, lat 4
Warszawa

Do 6 lat
Miejsce II

Gabriela Siwicka, lat 6
Zielona Góra

Do 6 lat
Miejsce III
(ex aequo)

Hubert Galas, lat 6
Zielona Góra

Do 6 lat
Miejsce III
(ex aequo)

Natalia Lewandowska, lat 3
Zielona Góra

7–10 lat
Miejsce I

Franciszek Zapolski, lat 7
Olsztyn

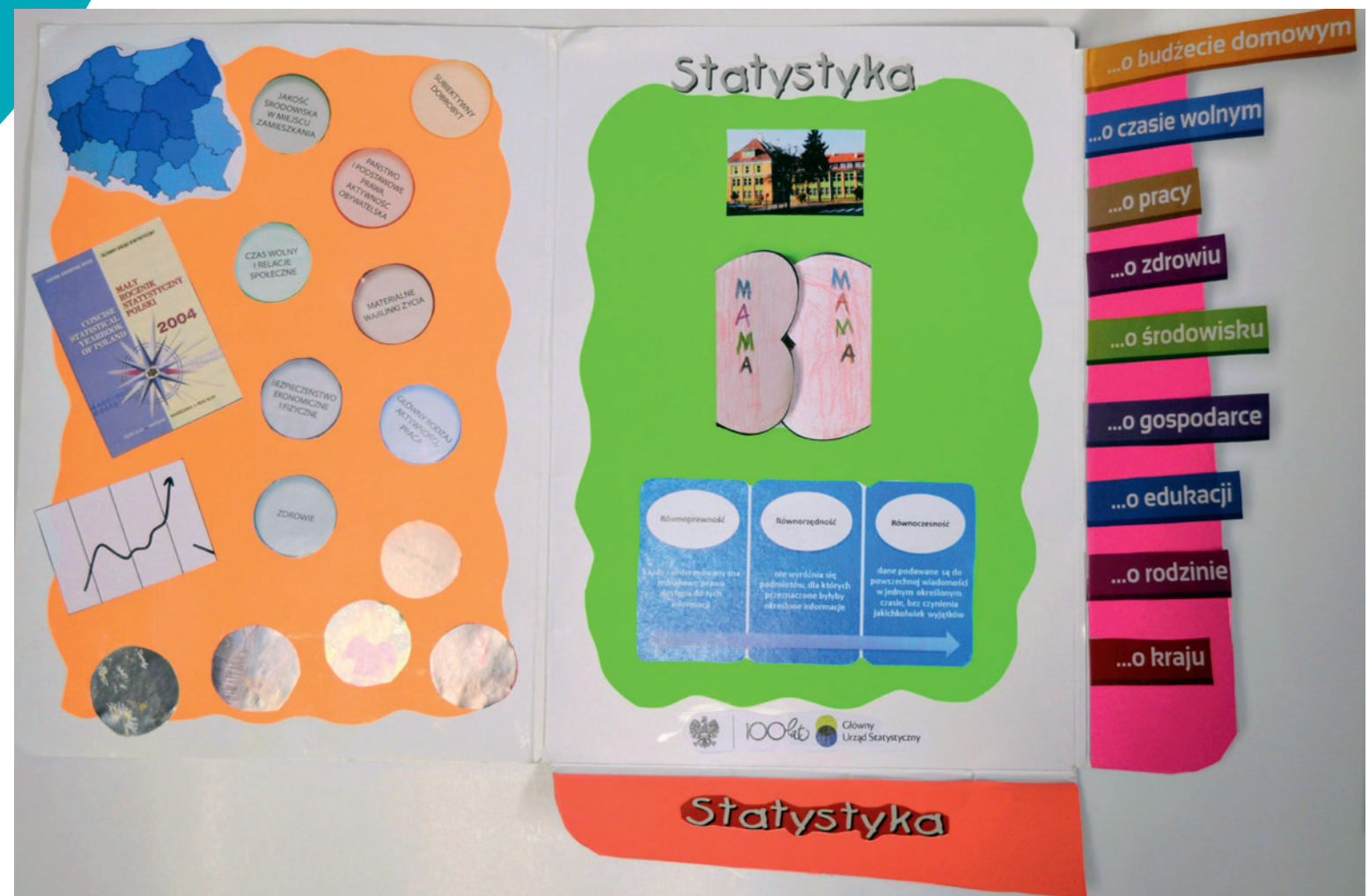

Aleksandra Gawlica, lat 9
Katowice

7–10 lat
Miejsce II
(ex aequo)

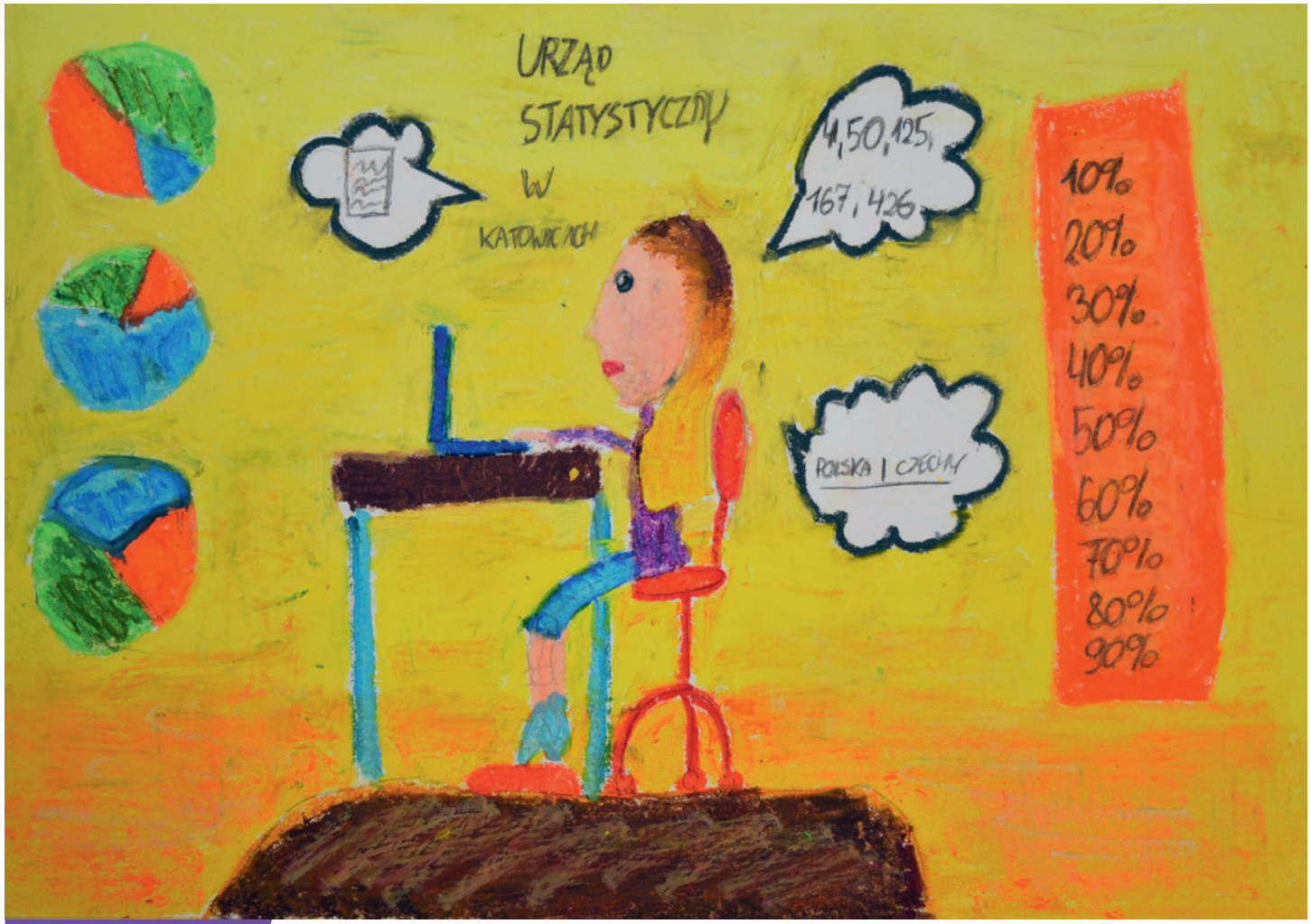

7–10 lat
Miejsce II
(ex aequo)

Anna Jelska, lat 8
Białystok

Julia Rokita, lat 10
Rzeszów

7–10 lat
Miejsce II
(ex aequo)

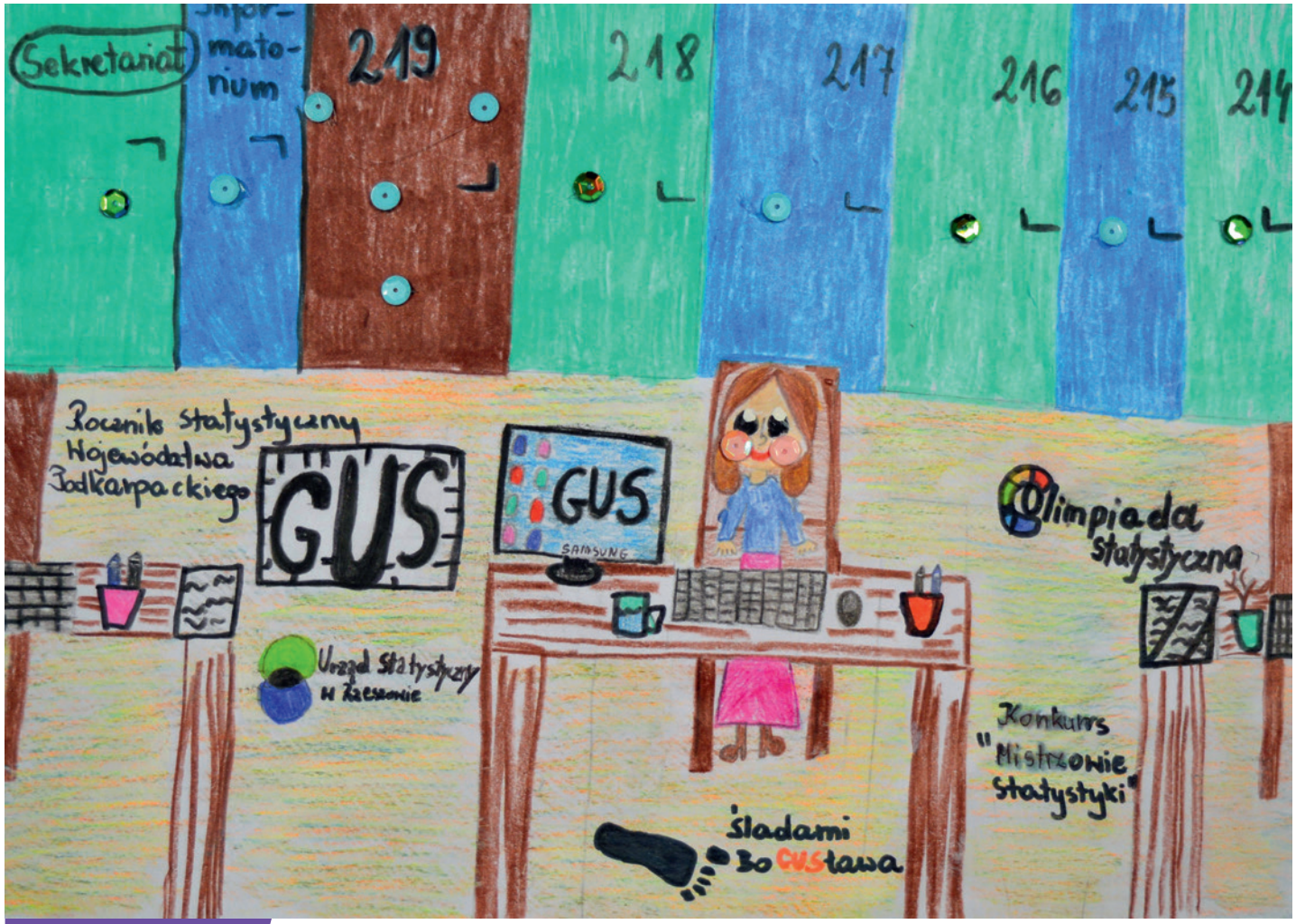

7–10 lat
Miejsce III
(ex aequo)

Pola Gąsior, lat 10
Gdańsk

Maja Maksimik, lat 9
Warszawa

7–10 lat
Miejsce III
(ex aequo)

11–14 lat
Miejsce I
(ex aequo)

Wiktoria Paprocka, lat 13
Bydgoszcz

Paulina Lica, lat 12
Gdańsk

11–14 lat
Miejsce I
(ex aequo)

11–14 lat
Miejsce II
(ex aequo)

Julia Gawlica, lat 13
Katowice

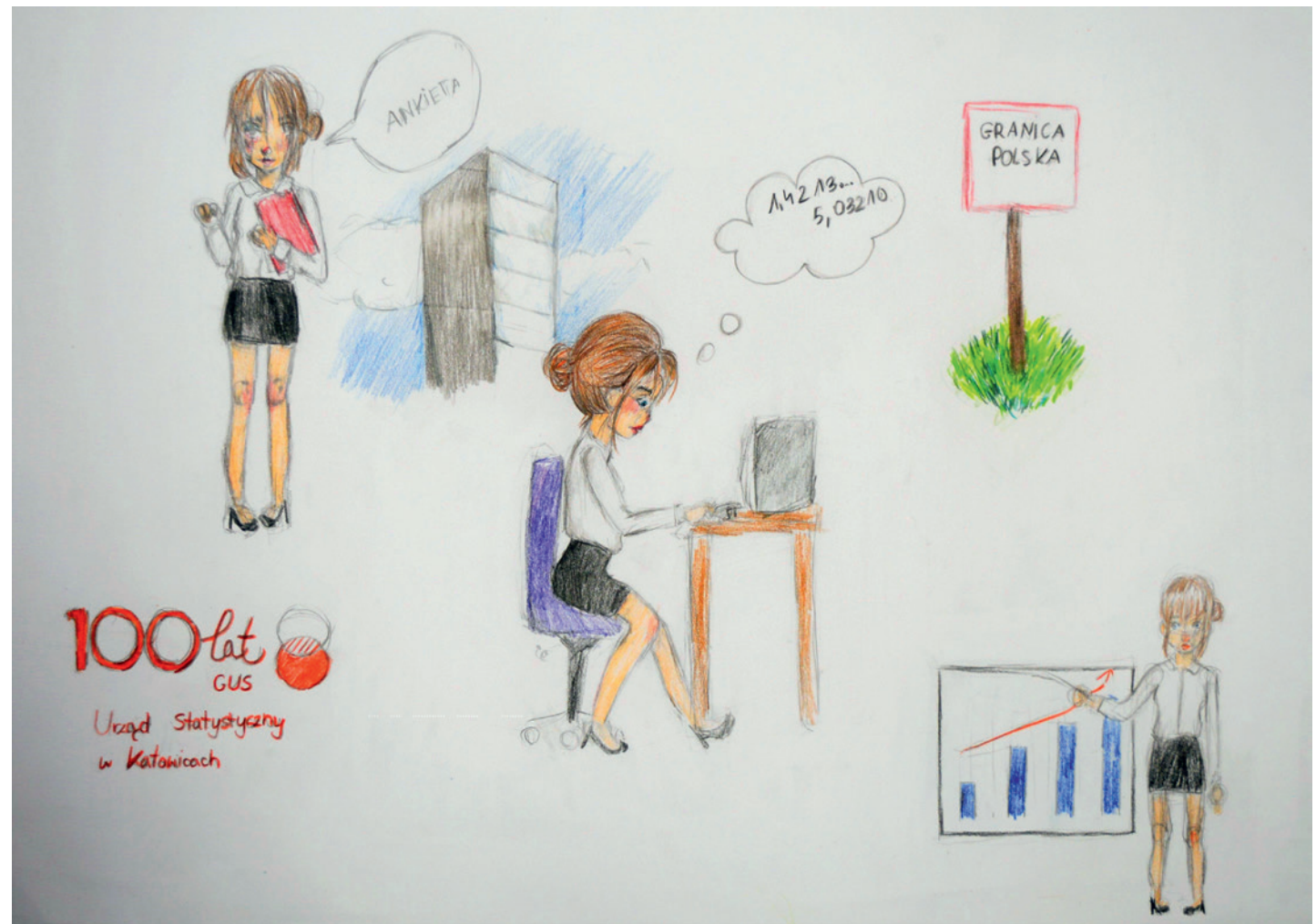

Olga Świtała, lat 11
Bydgoszcz

11–14 lat
Miejsce II
(ex aequo)

11–14 lat
Miejsce III

Maria Maciejewska, lat 13
Poznań

15–17 lat
Miejsce I

Natalia Strużyńska, lat 17
Warszawa

Dominik Kondratowicz, lat 15
Warszawa

15–17 lat
Miejsce II

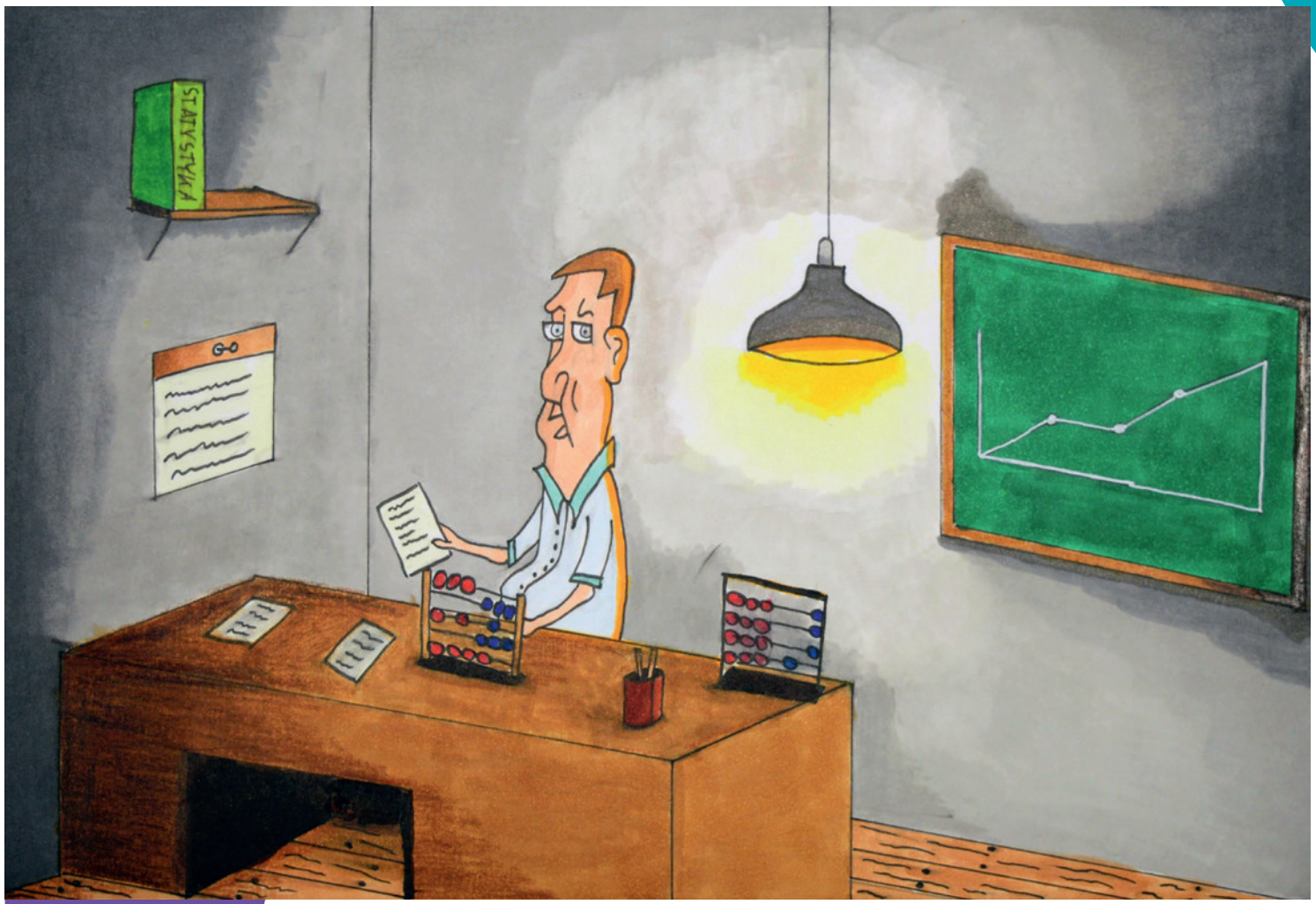

Pozostałe prace

Pozostałe prace

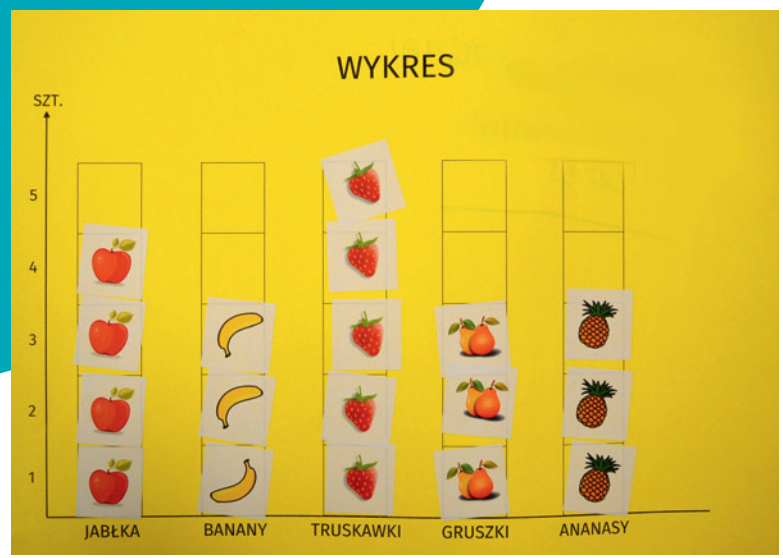

Temat: Edukacja statystyczna
oceny

PREZES

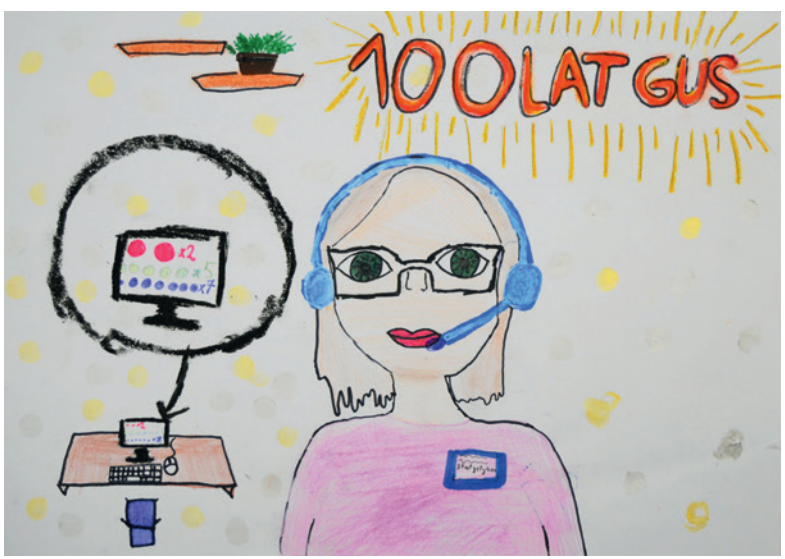
100 LAT GUS

Pozostałe prace

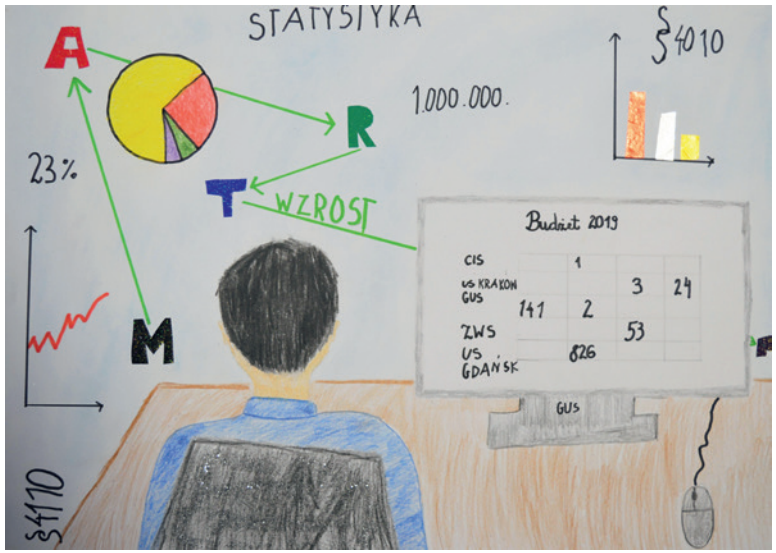

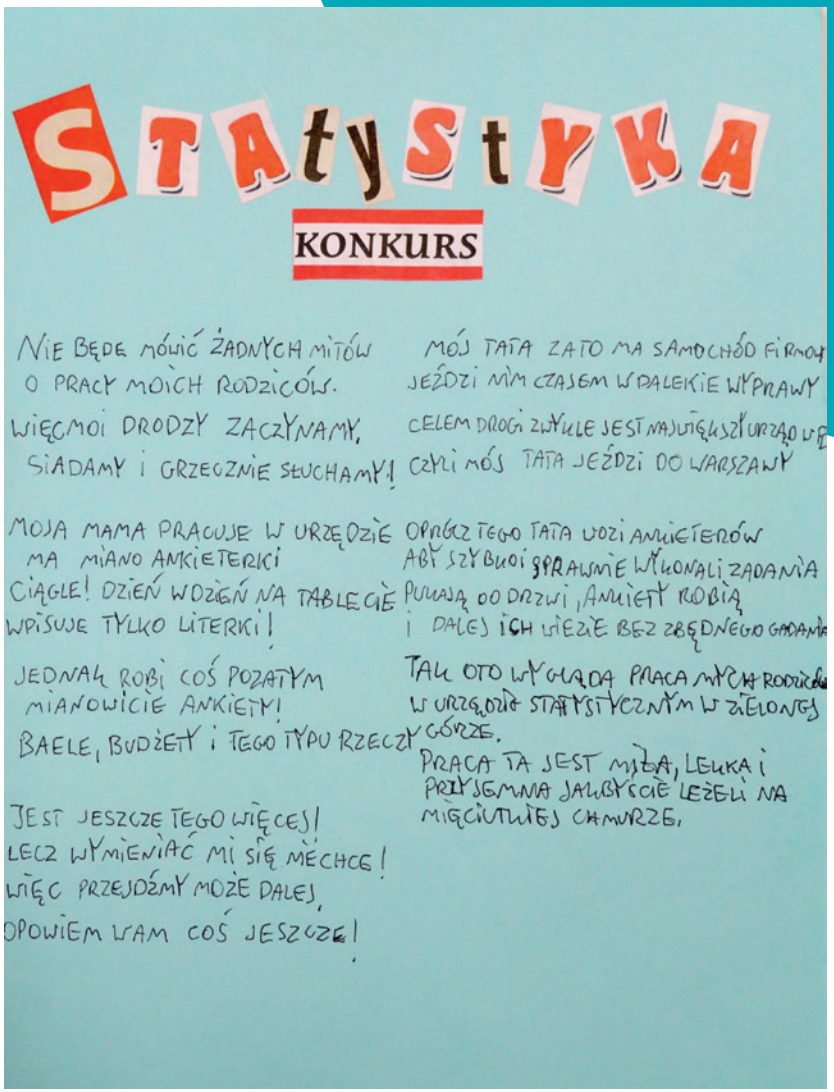

STATYSTYKA

KONKURS

NIE BĘDĘ MÓWIĆ ŻADNYCH MITÓW
O PRACY MOICH RODZICÓW.
WIĘC MOI DRODZY ZACZYNAMY,
SIADAMY I GRZECZNIE SŁUCHAMY!

MOJA MAMA PRACUJE W URZĘDZIE
MA MIANO ANKIETERKI
CIĄGLE! DZIEŃ WDZIEŃ NA TABLECIE
WPISUJE TYLKO LITERKI!

JEDNAK ROBI COŚ POZATYM
MIANOWICIE ANKIETY!
BALE, BUDŻETY I TEGO TYPU RZECZY

JEST JESZCZE TEGO WIĘCEJ!
LECZ WYMIENIAĆ MI SIĘ NIECHCE!
WIĘC PRZEJDŹMY MOŻE DALEJ,
OPOWIEM WAM COŚ JESZCZE!

MÓJ TATA ZATO MA SAMOCHÓD FIRMOWY
JEŹDZI NIM CZASEM W DALEKIE WYPRAWY
CELEM DROGI ZWYKLE JEST NAJWIĘKSZY URZĄD W
CZYLI MÓJ TATA JEŹDZI DO WARSZAWY

OPRÓCZ TEGO TATA WOZI ANKIETERÓW
ABY SZYBKO I SPRAWNIE WYKONALI ZADANIA
PUKAJĄ DO DRZWI, ANKIETY ROBIĄ
I DALEJ ICH WIEZIE BEZ ZBĘDNEGO GADANIA

TAK OTO WYGLĄDA PRACA MYCH RODZICÓW
W URZĘDZIE STATYSTYCZNYM W ZIELONEJ GÓRZE.
PRACA TA JEST MIŁA, LEKKA I
PRZYJEMNA JAKBYŚCIE LEŻELI NA
MIĘCIUTKIEJ CHMURZE.

Pozostałe prace

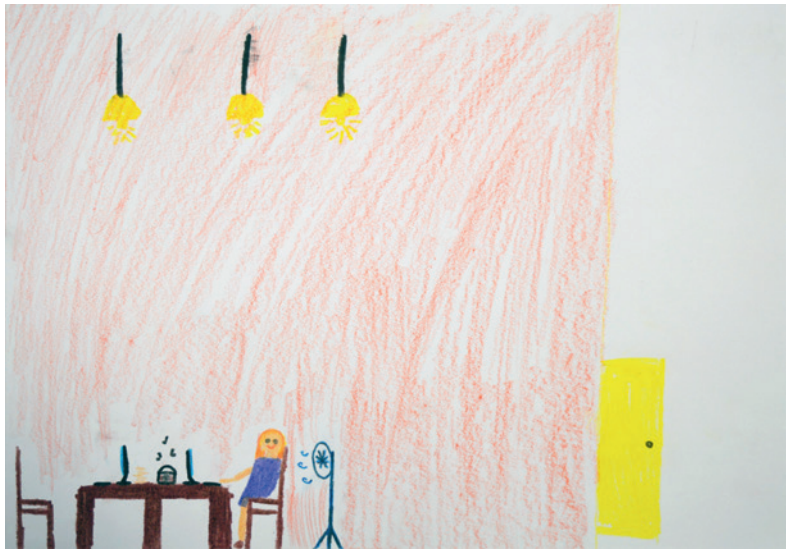

STATYSTYKA
URZĄD STATYSTYCZNY W ZIELONEJ GÓRZE
GUS

Pozostałe prace

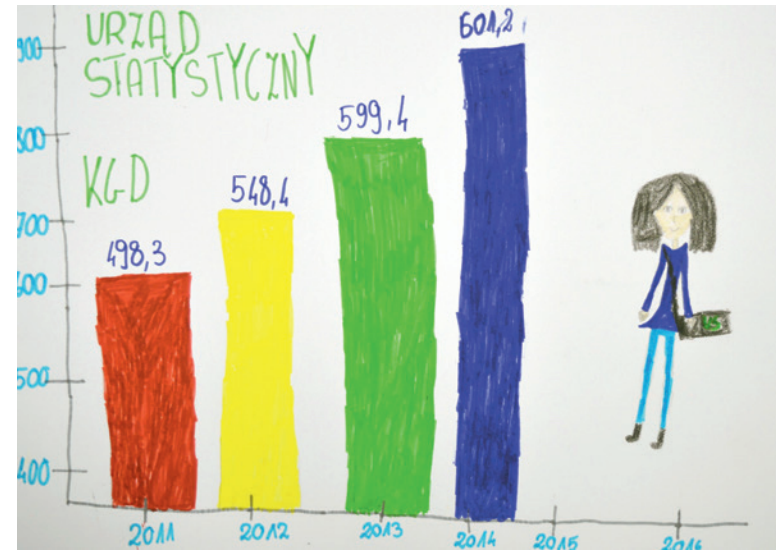

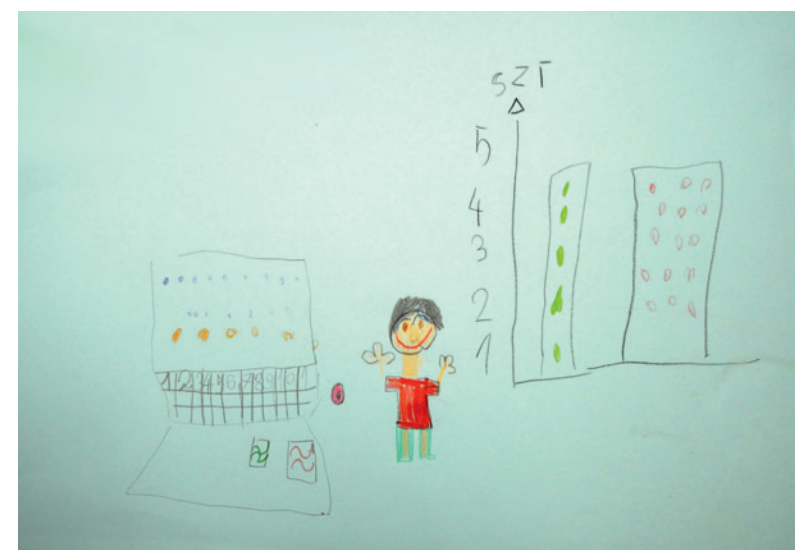

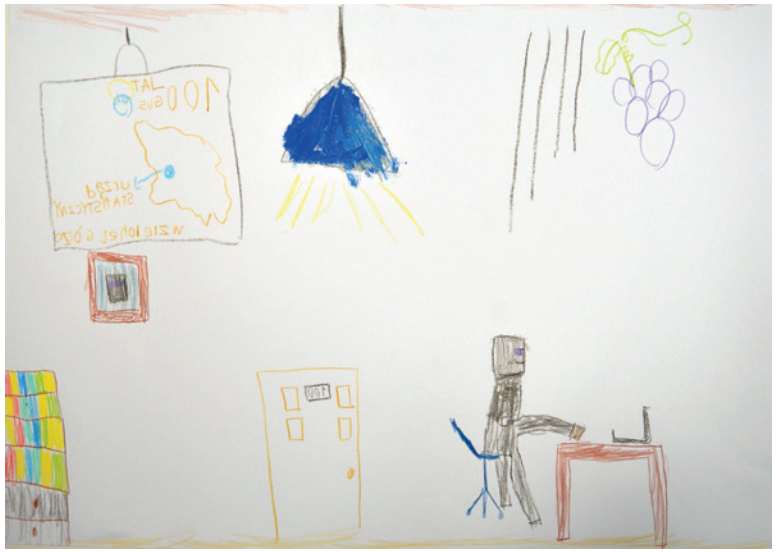

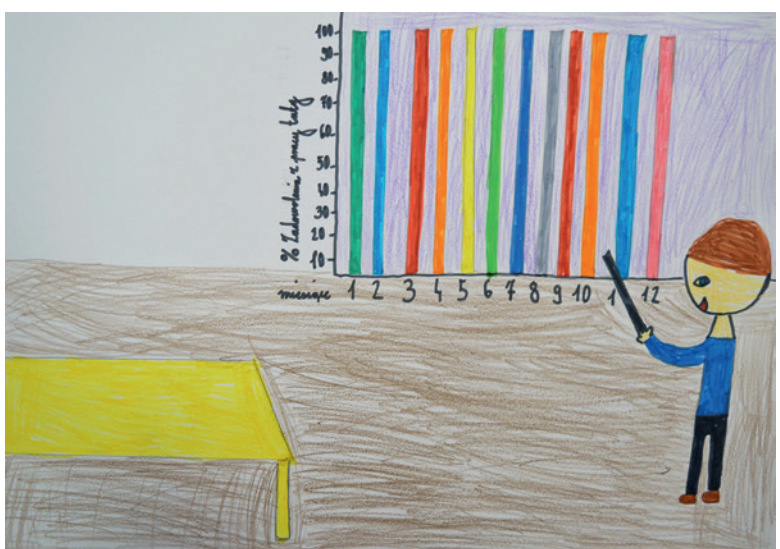
miesiące
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

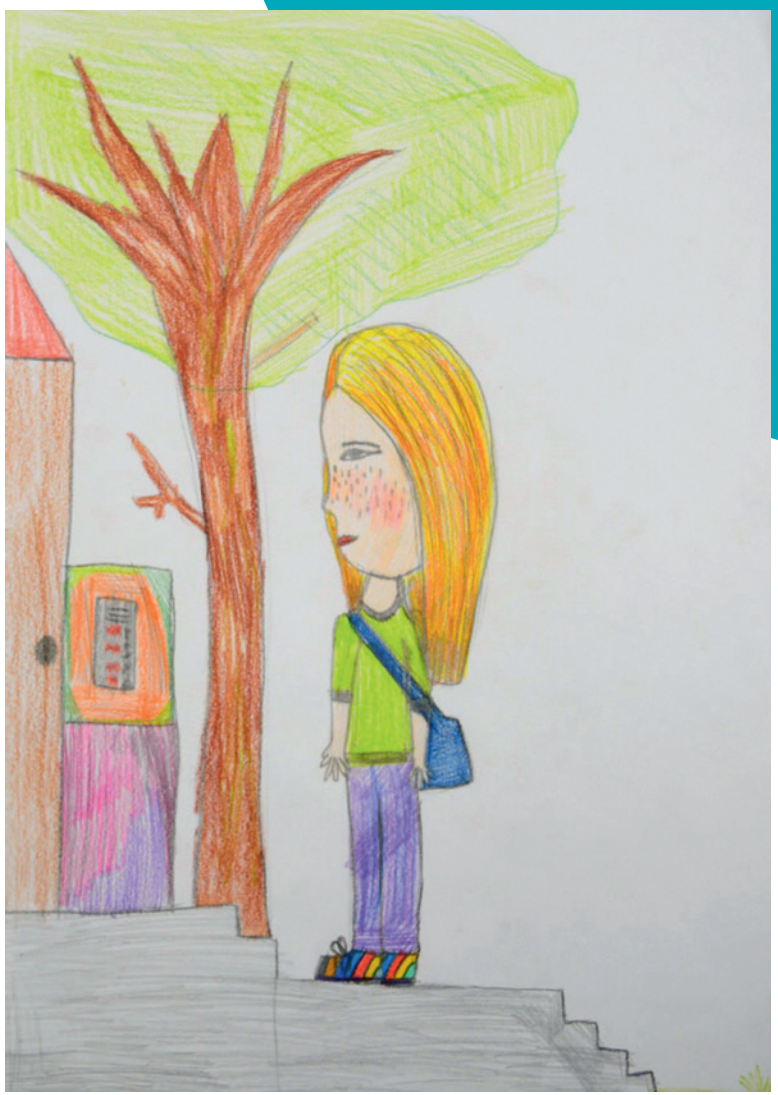

Pozostałe prace

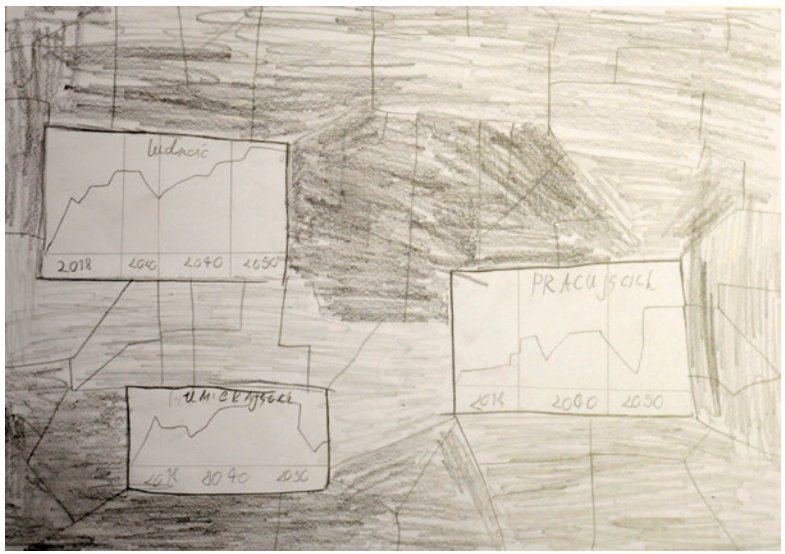
ludność
2018
2040
2050
PRACUJĄCY
2040
2050

GUS
TO ONA MOJA MAMA
DZIECI

FORTNITE
KABLE
MYSZKI

Pozostałe prace

Skład komisji konkursowej konkursu plastyczno-literackiego „Mój rodzic pracuje w statystyce”:

Katarzyna Cichońska – Dyrektor Gabinetu Prezesa
Renata Bielak – Dyrektor Departamentu Opracowań Statystycznych
Katarzyna Pisańska-Borowska – Dyrektor Biura Organizacji i Kadr
Karolina Dawidziuk – Rzecznik Prasowy Prezesa GUS
Katarzyna Walczuk – Naczelnik Wydziału Komunikacji Wewnętrznej i CSR
Beata Zawistowska – Samodzielne stanowisko ds. obsługi graficznej i audiowizualnej